



W. BIEGAŃSKIEGO · W · CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Ceny prenumeraty:** miesięcznie 5 mk., z odosłaniem do domu 4.50 bez odosłania kwartalnie 15 mk. Cena pojedynczego numeru 30 fenigów.  
Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Ceny ogłoszeń:** za wiersz petytowy jednoszpaltowy na 1 kol. 2 mk. 00 fenigów, na 11 i 13 kol. 1 mk. 50 fen. na 14 kol. 75 fenigów. Ogłoszenia drobne po 20 fenigów, za wyraz.  
**Adres Redakcji i Administracji** CZESTOCHOWA, ulica Panny Marii Nr. 50. Telefon Nr. 50. Skrzynka pocztowa Nr. 25.

## TEATR „PARYSKI”

Od Soboty 26 i dni następnych

### CLOU CHWILI OBECNEJ!

# SYNOWIE LUDU

Współczesny dramat socjalny w 6 cz. na tle stosunków doby ostatniej, nieporównany pod względem kolosalnej techniki i zdumiewającej wystawy z ulubieńcem publiczności **Gunnar Tolnasem** w roli głównej UWAGA: Obraz powyższy—jedno z najwybitniejszych arcydzieł w sztuce teatralnej. Utwór ogromnym powodzeniem przez szereg miesięcy w teatrach krajów koalicyjnych.

Pomimo kosztownej dzierżawy obrazu ceny miejsc nie podwyższone.

ANONS: Wkrótce Uluoienica Publiczności

**Mia May** we wspaniałym wytwornym, romansie w 5-ciu aktach p. t. „Platoniczne Małżeństwo”

## PRURIGOL-SPIESS

**Maść od świerzby.** Nie plami białyny, nie posiada przykrego zapachu, łatwo oczyszcza się woda i jest tańszą od stonowanych dłałd pierniczych i cuchnących środków. 0622

### konflikt gospodarczy Francji z Anglią.

**Specjalny korespondent** „Czasu” dla spraw ekonomicznych ma honorarne demarsy. Wielki świat finansowy, a raczej świat wielkich finansów siedzi z zamyślnym oddechem przebieg gospodarce ofensywy, przedsięwziętej przez Anglię przeciw Francji, przyrzeczeniem Stanów Zjednoczonych, wziętym sobie, naiwnym, a połączone z chęcią syku idealizmem, popożega bezwiednie silniejszemu. Sprawa cała ma tło czyste polityczne i przez to wciąga w zakres swych widów i nasze losy. — Chodzi o Niemcy i Rosję.

uściły jak największe odszkodowanie wojenne, watac sobie przytem na równi i własną korzyść i szkodę przeciwnika.

Polityczna umysłowość angielska idzie innymi torami. Praktyczny zmysł anglo-amerykański widzi nasamprzód niemożliwość nałożenia na Niemcy większych ciężarów, niż one są w stanie faktycznie zapłacić. Jeżeli cały majątek Niemiec był przed wojną oceniany na 520 miliardów w złocie i jeżeli Francja sama łączyła dla siebie 216 miliardów, jeżeli się doda szkody Belgii, Polski, Rumunii, Rosji, Portugalji, Anglii, Włoch, i innych krajów, dochodzi się do wprost fantastycznej cyfry, której Niemcy i za wiek nie zdołali wypłacić. Anglii-amerykanie patrzą z pewnym sceptycyzmem na pomysły rozładania ha rzezu niemieckiego na długi rządzą lat. Pytają jak się będzie przedstawiał egzekucja, gdy Niemcy za lat 15 lub 10 nie zapłaca przypadającego na nich anuitetu? Czy potem ma powstać przeciw nim, nowa wojna kolonialna i nowa blokada? Czy można na lat dziesiątki okupować zachodnie Niemcy jako zastaw zapłaty? Kto będzie tego zastawu a brożną ręką pilnował?

Anglia pokryła swe pretensje wojenne umocnieniem pozycji gospodarczej i panowania morskiego, jak niemieckiej floty niemieckiej. Ameryka szkodę wojennych wogóle nie poniosła a kosztów wojennych w myśl zasad Wilsona tem łagodniej może się zrzec, że z góry, przed wstąpieniem się w wojnę, zarobiła więcej, niż one wynoszą. Wszystkie te czynniki sprawiły, że entente'a w rozumieniu jednolitego kierowanego organizmu gospodarczego zetytko nie istnieje, ale jest od połowy marca widownia stalego w najostrożniejszej formie objawiającego się, antagonizmu gospodarczego pomiędzy Francją z jednej a Anglią i Stanami z drugiej strony. Narzędzono Japonia i rządzące o jngosłowiańskie sprawy Włochy trzymają się, milcząc na uboczu. Małe państwa, ich prawa, tjyczenia i nacizmie w zapasach tych w grę nie wchodzi. Moją one głos tylko w sub

## Restauracja W. Strzyżewskiego

przy hotelu „Victoria”  
Z dniem dzisiejszym rozpoczyna koncert Kwintet artystyczny pod batutą znakomitej skrzypaczki p. Ireny Kucharskiej.  
Obiady z 4-ch dań po Mk. 5.00  
Bufet znakomicie zaopatrzony.

komisjach i subkomitetach, gdzie się teoretycznie rozprawia nad kwestjami albo podrzednymi, albo praktycznie obojętnymi.

Do tego spletanego zwoju różnorodnych wpływów przylączyła się jeszcze w ostatnich czasach obawa, że Niemcy będą wolni wytworzyć u siebie czasową anarchję, niż przyjąłoby zbyt uciążliwy pokój. W chaosie niema ani zwycięzów, ani zwyciężonych. Do wyzyskania zwycięstwa pod względem gospodarczym potrzebuje entente, acz każdy kraj z innego powodu Niemiec, jako państwa rządzącego się porządkiem i pracą. Doprowadzi Niemców do rozpaczy przez zbyt silne obciążenie ich obywateli lub przez zbyt wielkie ciężary, znaczy wobec drastycznego porównania angielskiego, potamać w pasyji swemu dłużnikowi ręce i nogi, a potem łączyć od niego, aby zarabiał i płacił porządnie procenty i raty.

Rozpoczęła się więc kampanja przeciw Francji, sądnej takte końca i pokoju, aby ją przez gospodarczą blokadę zmusić do uszczerzenia się swych słusznych praw i zmusić ją do zawarcia pokoju po angielskiej myśli.

### Z WIDOWNI WYBARZEŃ.

**Włochy a konferencja.**  
Paryż 24/4. Z powodu ogłoszenia noty Wilsona (nieopracowanej) przystąpił się na przyzwanie Włochom Fiume, nastąpił wieczór lub jutro rano odjazd misji włoskiej z Paryża.  
**Biłans bolszewicki.**  
Kopenhaga. — Jak donoszą z Moskwy, budżet bolszewicki na pierwszy kwartał r. b. wynosi 49 miliardów 100 milionów rubli. Deficyt sięga 28 miliardów 744 milionów. Wydatki na wojsko obejmują 25 proc. ogólnych wydatków, łogdnie zaś wydatki zwiększyły się o 56 proc. w porównaniu do ostatnich miesięcy r. z. Komisarjat finansów stwierdza publicznie, że nie można pokryć deficytu inaczej, jak tylko przez dalszą emisję banknotów.  
**Robotnikom musiano znów podwyższyć dziennie racje chleba** — budżet zarobki o 50 proc. dla umiarkowania wzrastającego wśród nich wrota.  
**Straty w skutkach ostrzeżeń.**  
Berlin. — Straty w zagłębiu nad rzeką Ruhr wskutek strajków są ogromne. Jedną tylko kopalnia „Deutscher Kaiser” od wybuchu rewolucji do końca marca miała 85 milionów strat.  
**Poratka bolszewików.**  
Paryż. Jakiś st. poseł. Urzędowo donoszą z Omska, że potwierdza się pogłoska o porażce, jaką zadala bolszewikom armja syberyjska. Wzięto wielu jeńców, a broń, materiały wojenne.  
**Uwzięcie ministra wojny.**  
Poznań. Do pism berlińskich donoszą z Monachium, że patrolo wojsk rządowych w sobotę po południu uwieścił Reicharda, który jest ministrem wojny czerwonej armji.  
**Zwyczość dla Austrii.**  
Rząd francuski wespół z innymi rządami ententy postanowił starać się o obfitą dostawę środków żywności do krajów b. Austrii. Francja nawiązała rokowania celem wprowadzenia bezpośrednich podługów żywnościowych, idących z Francji przez Szwajcaryję do Austrii.  
**Z rabunku komunistów węgierskich.**  
Wiedeń. Jak donosi „Der Neue Tag”, podczas rewizji w hotelu Continental, w pokoju, zajmowanym przez komunistę węgierskiego, Ernsta Steinerta, który przy-

Francja poniosła w tej wojnie najcięższe i najcięższe ofiary. Piótera miliona zabitych w kwiecie wieku niedocasy, półtora miliona niedolnych do pełnej pracy kalesi i inwalidów, ówieró obzaru, i to ówieró najbardziej kwitnąca dobytkiem i bogactwem, zniszczona w sposób wprost nieprawdopodobny, ogromny dług we wnętrzu, nie mniejszy zagranicę w skłody i kossza wojenne, ożasowane na 216 miliardów franków w złocie, straty u wierzyteli zagranicznych w 28 miliardów, brak surcówwó, warobocie, dewaluacja franka, drożyna — oto wojenne pokonanie, na którym spoczywają wawrzyny zwycięstw orężnych.  
Z tego stanu zdają sobie Francuzi doskonale sprawę. Widzą jasno, że wojna dla nich będzie przegrana, jeżeli nie uzyskają od Niemiec funduszy, wystarczających na umorzenie wewnętrznej i zagranicznej długu, na odbudowę północnych i północno-wschodnich departamentów oraz na zaopatrzenie ofiar wojny. Sumienie francuskie zaś wtenożas tylko ze spokojem zniesie ciężar przelanej krwi, jeżeli przez to przysysana nie długi, długi czas będzie zabezpieczona przed nowym najeżaniem niemieckim.  
Z tych idei ówmaczy się zagraniczna polityka Francji. Dlatego Francja dąży do amussenia Niemiec, aby

był z Budapesztu do Wiednia i aresztowa-  
ny był tam za udział w rozruchach przed  
głuchym parlamentem, zaledwie dwa i pół  
milionów koron, z tego 600.000 koron w pa-  
piarach wartościowych, rentach i walorach  
austriackich. Wszystko to pochodzi z de-  
pozytów banków węgierskich. Oprócz tego  
znaleziono u niego wiele przedmiotów war-  
tościowych.

**Ugodowy komunikat czeski.**  
Wychodząca z Morawskiej - Ostrawy  
"Morgen-Ztg." podaje pod datą 19 co na-  
stępuje:

Na nasze zapytanie otrzymujemy odno-  
śnie do podanego poniżej oświadczenia Ra-  
dy Narodowej w Cieszynie następujące wy-  
jaśnienie z oficjalnej strony czeskiej.

Już przed około 10 dniami odbyła się  
w Pradze konferencja min. Klotacza, gen.  
Franc. Pelle, gen. Henryja i podpułk.  
Snaiderka, w sprawie interpretacji (!) u-  
kładu paryskiego. Z obu stron uznano ko-  
nieczność zbliżenia między obu państwami.  
W komunikacie Rady Narodowej Cieszyń-  
skiej wymieniona konferencja między po-  
stępem Zamorskim a podpułk. Snaiderkiem  
nie była niczem innym, jak dalszym cią-  
giem konferencji praskiej. Dla załatwienia  
głównych kwestji są potrzebne dalsze  
porozumienia.

**Krym oddany bolszewikom.**  
"Le Matin" zamieszcza wiadomość, że  
ks. Aleksander Michałowiczem z powodu  
ewakuacji przez Entente przesyłka Pe-  
rekopu.

W ks. Aleksander Michałowicz uważa,  
że ewakuacja tej pozycji równa się odda-  
niu bolszewikom całego Krymu. Pogłoskę  
o szykującej się obronie Sewastopola uwa-  
ża w. ks. za nonsens. Skoro bowiem mó-  
wi — nie było 2.000 żołnierzy dla obrony 2  
km. frontu Perekopu, skądże weźmie się  
sily dla obrony Sewastopola.

B. w. książę jest mocno strapiony tem.  
Przedewszystkiem grozi to reszeczce b. dy-  
nastji Romanowów, rozlokowanej pod Ja-  
tą i jest tam b. cesarzowa wdowa i b.  
wódz naczelny Mikołaj Mikołajewicz i jesz-  
cze parę osób.

Nie rozumiem polityki aliantów — mówi  
b. w. książę — mówi się, że z bolszewizmem  
prowadzona będzie walka, a jednocześnie  
oddano bolszewikom Odesę i Krym, ostatnie  
uściski przesładowanych przez bol-  
szewików. Nie nie rozumiem, a raczej ro-  
zumiem za wiele i mówię sobie: wszystko  
skończono. Rosja jest w grobie!

**Niepowodzenie rządu bolsze-  
wickiego.**

Budapeszt, "Poster Lloyd" urzą-  
dowy obecnie organ nowego rządu  
ogłasza wezwanie pod wiele mówią-  
cym tytułem "Rewolucja w niebez-  
pieczeństwie". Pismo wskazuje, że  
epitymistyczne oświadczenia szefa rzą-  
du Bili Kuhna wcale nie odpowia-  
dają faktom. W wielu miejscowościach  
Węgier już zostały obalone  
rządy sowieckie. Artykuł kończy się  
słowa "Smierć białej kontrrewolu-  
cji proletariatu chętniejcie za broń!"  
**Plany ententy.**

Wiedeń. Pisma tutejsze przynoszą  
relację pewnej osoby, która przybyła  
z Jugosławji. Z tej relacji wynika,  
że Entente w najbliższym już dniach  
pośle koniecznie zamieszkom, panują-  
cym na Węgrzech. Na Węgry wkro-  
czy korpus wojsk kolonialnych, w si-  
le około 80 tysięcy żołnierzy kole-  
jowych. Obsadzi mają oni w pierw-  
szym rzędzie miejscowość Nowy Sad.  
Zarządzenie to łącznie z koncen-  
tracyjami ruchami innych wojsk  
koalicji, jako też sił serbskich, ru-  
muńskich i czecho-słowackich rybo-  
łozą kres rządowi rad robotniczo-  
żołnierskich.

**Misja Rumunji.**

Wiedeń. Wedle wiadomości z Bu-  
karesztu rząd rumuński obsadzi ca-  
ły Siedmiogród, działając w myśl  
wyrażonych postanowień konferencji  
paryskiej.

**Ukraińcy w Kijowie.**

Wiedeń. Ukraińskie biuro prasowe do-  
nosi z Kijowa, że miasto to zajęło wojsko  
ukraińskie.

**Zaburzenia na Śląsku.**

Bytom. W Lipinach przyszło do zabu-  
rzeń podczas rabowania sklepów. Tłum  
przyjął wojsko granatami ręcznymi. 6-ciu  
żołnierzy zabiło. Wojsko odpowiedziało og-  
niem karczemniczym. Wielu zabitych i ran-  
nych.

**Niemcy wydani z Chin.**

Genewa. Z Paryża donoszą, że do Mar-  
sji przybyło 1,800 Niemców, wydanych  
z Chin.

**W Hiszpanji.**

Lugdun. W całej Hiszpanji urzędnicy  
począwszy zaprzestali pracy, żądając usta-  
wienia rządu. Rada ministrów uchwaliła,  
że rząd nie ustąpi i poczyna energicznie  
kreki, celem utrzymania służby na poziomie.  
W Barcelonie strajk powszechny jest zako-  
ńczony.

# Sprawy polskie.

## Wrocław ryngrafu gen. Hallerowi.

Onegdaj po rewji na placu Saskim, w  
Klubie polskim w gmachu hotelu "Polonia"  
zabrały się delegacje młodzieży szkolnej  
oraz wszystkich stowarzyszeń katolickich  
w celu ofiarowania ryngrafu gen. Haller-  
owi, jako należącego do Sodalicji Marijan-  
skiej. Do sali wszedł gen. Haller z żoną i  
synkiem.

Przemawiali przedstawiciele młodzieży  
oraz w imieniu katolickiego Związku ko-  
biet polskich p. Neronowiczowa. General  
odpowiedział dłuższą przemową, w której  
wspomniał o potężnej miłości chrześcijań-  
skiej, o wierze w Opatrzność. Ojciec świę-  
ty przysłał błogosławieństwo dla armji  
Haller'a. Po oddaniu ości bohaterkiej mlod-  
zieży polskiej mówił o potrzebie pomocy  
dla żołnierzy w szpitalach.

Ks. prałat dr. Godlewski zawiesił gen.  
Hallerowi na piersi ryngraf złożony ze  
srebrnym wiszunkiem Matki Boskiej Cze-  
stochowskiej oraz Orlem Białym i Po-  
gonia.

W sali stał sztandar halerczyków, haf-  
towany przez siostry nazaretanki w  
Rzymie.

## Defilada wojsk przed Hallerem.

Warszawa 24. Dni o godz. 10  
i pół rano w kościele garnizonowym  
na Placu Saskim odbyła się msza  
polowa dziękczynna z powodu wzię-  
cia Wilna. Po mszy przed Hallerem  
i generałją polską i francuską od-  
była się defilada oddziałów represen-  
tacyjnych garnizonu warszawskiego.

## Oddziały polskie na Syberji.

Warszawa, 24. Według ostat-  
nich wiadomości, które nadeszły od  
pp. E. Skorupskiego i Jerzego Ban-  
drowskiego, delegatów Komitetu Wojs-  
kowego na Syberji, oddziały polskie  
pułk. Czuma, stanowiące część ar-  
mji stojącej pod rozkazami gen. Hal-  
lera, rozwijają się dalej bardzo szybko.

Obecnie pod rozkazami pułk.  
Czuma znajduje się około 20,000 żoł-  
nierza polskiego. Akcja werbunkowa  
trwa dalej, i organizatorowie bowiem  
chcą skupić wszelkie sily w celu ur-  
ratowania ich przed oświeceniem się  
na Syberji i wyarodowieniem. W  
grudniu przybyli do Omska polscy  
oficerowie sztabowi i gen. Żukowski  
z Kaukazu.

Oddziały te kilkakrotnie brały u-  
dział w walkach z bolszewikami, roz-  
biły szereg pułków sowieckich, za co  
otrzymały specjalne uznanie za wa-  
leczność od gen. Janina.

Materiału ludzkiego jest jeszcze  
poddostatkiem i o ileby rząd nasz  
przy pomocy Japonji poczynił odpo-  
wiednie zarządzenia, mógłby tam  
skupić przynajmniej pełny korpus.  
A rola tej sily zbrojnej dla naszych  
kresów byłaby ogromna, bo już dzia-  
siej Trecki musi śledzić sily z Za-  
chodu, t. j. Litwy i Białej Rusi, za-  
saszochowany od wschodu, od Uralu,  
przez wojska Kołczaka, gdzie za-  
duje się pułk. Czuma, i objawiający  
się pochodu na Moskwę. W ten spo-  
sób nasze oddziały sformowane w  
sinnym Sybirze, prac od wschodu,  
przyniosły pomoc i wyzwolenie na-  
szym rodakom w Wilnie, na Litwie  
i Mińszczyźnie.

## Nowy front wschodni.

"Petit Parisien" donosi 17 bm. Komisja  
do spraw polskich obradowała dziś po-  
łudniem nad sprawą frontu wschodniego  
w Polsce, które to zagadnienie jest uważane  
za jedno z najpilniejszych i nader waż-  
nych.

Padewski obecny na obradach doma-  
gał się udzielenia Polsce wydanej pomocy  
w jej ciężkim zadaniu na wschodzie.

## Z Rady Miejskiej.

Czwartkowe posiedzenie Rady  
miejskiej otworzył prezes dr. Nowak  
stwierdzeniem dwóch radosnych fak-  
tów: zdobycia Wilna przez wojska  
polskie i przyjazdu wojsk Hallera do  
kraju, proponując wysłanie telegram-  
ów do naczelnika Piłsudskiego i  
gen. Hallera. Rada wyraziła swą zgo-  
dę; telegramy mają brzmienie nastę-  
pujące.

Do naczelnika J. Piłsudskiego:  
"Cześć bohaterom polskim, którzy  
zabrali Wilno".

Do gen. Hallera: "Rada w Cze-  
stochowie wita Cię, generale, niezłomny  
i nieustraszony wodzu, w dniu przy-  
jścia do kraju i składania głębokiej hołd  
Tobie i bohaterom wojskom, będą-  
cym pod Twoim rozkazami".

Przed rozpatrzeniem kwestji, ob-  
jętych porządkiem obrad, zatwierd-  
zono następujące: Listy p. H. Ma-  
jora, zarządu telefonów i p. Ren-  
baum odesłano do Magistratu. Pro-  
ponując zwolnienia trzech pracownik-  
ów biura lekarskiego od podatku za ro-  
wey — odrzucono. Skarga kilku ob-  
ywateli, uratowanych tam, że mówili  
zdecydowali się bez ich wiedzy od-  
stąpić część posiadłości pod regula-  
cją ulic, odesłano do Magistratu **Pro-  
ponując meo. Suligowskiego, w  
sprawie pomnika A. Mickie-  
wicza znaną już czytelnikom,  
postanowiono w zeszłym  
przejęć, upoważniając  
prezydium do podziękowania.** Na  
następem posiedzeniu ma być wy-  
brana specjalna komisja, która opra-  
cuje szosę.

Nad listem kilkudziesięciu pracow-  
ników Deputacji żywnościowej, skie-  
rowanym przeciw radnemu Nieren-  
bergowi z racji niefortunnej obrony  
tychże pracowników na jednym z  
posiedzeń Rady, postanowiono  
przejsć do porządku dziennego. W  
dalszym ciągu, po krótkiej zasadni-  
czej dyskusji, radny Chojnacki od-  
czytał deklarację radnych z P. P. S.,  
pozem pod obrady wszedł wniosek  
nagły w sprawie utworzenia miej-  
skiego urzędu do walki z lichwą oraz  
interpelacja w sprawie ostatnio ogie-  
szonego cennika artykułów żywno-  
ściowych.

Nad powyższymi sprawami rozwi-  
nęła się długa dyskusja. Radny Hia-  
sko podiał drugącej krytyce wię-  
kszą część meo, wyłazszonych w  
cenniku, inni radni przemawiali w  
tymże duchu. W rezultacie przyjęto  
wniosek radnego int. Hiasko, w któ-  
rym Rada, zastrzegając sobie decy-  
dujący wpływ na układanie przysz-  
łych cenników, obecnie przeodbiła  
nad tą sprawą do porządku dzien-  
nego.

Zaznaczyć należy, że już w dniach  
najbliższych odbędzie się posiedzenie  
z udziałem członków Rady miejskiej,  
na którym, przypuszczają należy, spra-  
wa cennika uregulowana będzie w  
myśl najistotniejszych interesów lud-  
ności naszego miasta.

Sprawę utworzenia specjalnego ur-  
zędu miejskiego do walki z lichwą  
odłożono do następnego zebrania.  
Petycję piekarzy cechowych, do-  
magających się zwolnienia pokątnej  
sprzedaży chleba, samonięcia pota-  
jemnych piekarzy, zakazania wypieku  
osobom, nie mającym odpowiedniego  
świadczenia cechowego i t. p., 18 gło-  
sami przeciw 7 postanowiono odrzu-  
cić.

Następnie burmistrz Baudke-Stę-  
piński podał do wiadomości Rady  
kwestoryj robot publicznych na okres  
najbliższy. Do dn. 1 kwietnia r. b  
wydano na roboty publiczne 345,000  
mk. Zważywszy zwiększone koszty  
robotnicze, na dokończenie robot ro-  
cznych konieczny jest wydatek  
625,000 mk. Ogółem konieczny jest  
wydatek 2,850,950 mk. na roboty pu-  
bliczne w obrębie miasta kredyt ten  
musi być wydany w najkrótszym  
czasie, w przeciwnym razie roboty  
muszą być wstrzymane.

Na wniosek radnego Hiasko Rada  
uchwaliła projekt Magistratu w pier-  
wszym czytaniu, zastrzegając sobie  
dyskusję i ostateczną decyzję na  
następnym posiedzeniu

Punkt 1-szy porządku obrad —  
o powołaniu do życia delegacji in-  
westycyj miejskiej uchwalono, powo-  
lując do delegacji pp. Mikołowski, Pi-  
łkowskiego, W. H. a. o. Martko-  
wicza, Kozłowski i W. Bugalski-  
ego. W zakres działalności tej de-  
legacji ma wejść i utworzenie ko-  
misji mierniczej (punkt 7 porządku  
dziennego).

Punkt 3-gi — wniosek o kupnie  
konia i bryczki na potrzeby Ma-  
gistratu — uchwalono zgodnie z opinją  
delegacji gospodarczej, wyszczegół-  
7000 mk. na zakup konia i bryczki  
jednorozowy oraz 18,000 mk. rocznie  
na koszt wojaży, utrzymanie konia  
konserwację i t. d.

Wniosek o przyznaniu Doraźnej  
Pomocy dla żydów 60 proc. dodatku  
drożyznianego na prowadzenie ku-

chen ludowych za czas od dn. 1 kwi-  
tego do 1 kwietnia r. b odesłano do  
delegacji dobroczynności. Do tej de-  
legacji odesłano wniosek o przyz-  
naniu 5 do 7 tysięcy mk. na zakup  
owoców, ewentualnie białej, mydła  
i t. p. dla biednych uczni i uczo-  
szki średnich.

Na zakończenie uchwalono asy-  
gnować, w myśl wniosku Magistratu,  
około 16,000 mk. rocznie, jako sta-  
lekarza miejskiego, folezera i biura  
listy.

# KRONIKA

Dziś dn. 26 kwietnia 1919 r.

## Aygnaty Polskiej

### Pożyczki Państwowej

nabywał można (po potrąceniu procentu)  
100 markowe, koronowe, rublowe za 97,45  
500 : : : za 48,15  
1000 : : : za 97,43  
5000 : : : za 4871,53  
10000 : : : za 9743,00

## Sejmik relacyjny odłożony.

Wczoraj w południe p. Pruszkow-  
ski otrzymał depesze treści nastę-  
pującej:

"Mąż niespodzianie zachorował na  
dysenterję. Forma lekka, ale lekka  
opuszczać nie może. Po wyzdrowie-  
niu odwiedzi szarż Czełstochowę"

Suligowska.

Wobec powyższego zawiadomienia  
wyszczególniony na dzień dzisiejszy w  
sali Straży ogólniej Sejmik relacyj-  
ny meo. Suligowskiego zostaje odlo-  
żony.

**Pogłoski o przyjeździe  
Haller'a.** Po mieście krąży najroz-  
maitsze wersje o przyjeździe gene-  
rała Hallera do Czełstochowy. Wed-  
ług informacji, zasięgniętych z mia-  
rodajnego źródła o przyjeździe gen.  
Haller'a do naszego miasta niema do-  
tychczas żadnej oficjalnej wiado-  
mości.

## Zamiast chleba — bułki.

Ponieważ kontyngens mąki żytniej  
przeznaczony na wypiek chleba kar-  
kowego jest już na wyczerpaniu, De-  
putacja żywnościowa skierowała się do  
Ministerjum apropracji o dostawę  
nie odpowiednich zapasów mąki ży-  
tniej. Wszelkie jednak starania ni-  
odniosły pożądanego skutku. Mini-  
sterjum apropracji stanowczo odmó-  
wiło wydania kontyngensu mąki ży-  
tniej, natomiast nadeszło do Deputa-  
cji żywnościowej depesze, w której  
zaznaczono, że po wyczerpaniu  
kontyngensu mąki żytniej na-  
leży wypiekać zamiast chle-  
ba kartkowego — bułki z mąki  
amerykańskiej.

Po bliższe instrukcje w sprawie  
wypieku bułek wyjechał do Warsza-  
wy kierownik biura Deputacji p. Oly-  
neo.

**Sól jest.** Na ostatniem po-  
siedzeniu Rady miejskiej p. Prus-  
zkowski oświadczył, że nadeszło 6  
wzgonów soli dla Czełstochowy. Gę-  
bą prawdopodobnie dość wysoki  
zważywszy na wielkie koszty prze-  
wozu koleją.

**Zebrań Rady miejskiej.** W poniedziałek o godz. 6  
poł wieczorem odbędzie się posie-  
dzenie Rady miejskiej, poświęcone  
rozpatrzeniu budżetu robot publi-  
cznych i sprawom, których nie sa-  
twiono na posiedzeniu czwarto-  
wym.

**Roboty publiczne w mieście.** Pr-  
trudnionych jest obecnie okra-  
1400 osób, pobierających po 15 mk  
dziennie i artykuły spożywcze na  
warunkach ulgowych. Miasto posie-  
da do dyspozycji na roboty publi-  
czne już tylko 260,060 mk. Na osta-  
niem posiedzeniu Rady zwrócono t-  
wagę na zbyt mały udział powia-  
w ponoszeniu tych ciężarów i poro-  
szono sprawę zwrócenia się do pa-  
stwa, aby przejęło część kosztów  
siebie.

**Pierwsze kary.** Wobec t-  
go, że kilku radnych zbyt często  
przybywa na posiedzenia, przyjd-  
ni Rady miejskiej zmuszone było s-  
stosować pierwsze środki represyj-  
nakładając na 5 radnych kary po-  
nieżne w wysokości 8 mk.

**Zapisy na pożyczkę państwową.**  
Zapisy na 5 proc. obligi skarbu pol-  
w Banku Handlowym w Warszawie od-  
-

W Częstochowie w d. 23 i 4 1918 roku: 15 osób miejscowych rb. 19,600, mk. 2,800, wr. 1000 i 8 osób zamiejscowych r.b. 3400, wr. 500. Razem rb. 28,000, mk. 2,800, wr. 1500.

**O wstrzymaniu rucho pątlizno-go do Częstochowy.**  
„Gazeta Poranna“ donosi: Wobec znaczącej się epidemii tyfusu na południu i wschodzie naszego kraju i na skutek okoliczności w tej sprawie, przesłanego przez ministra zdrowia ks. ks. biskupom w Częstochowie odbyło się w tych dniach zebranie duchowieństwa, przedstawicieli Tow. lekarz. itd., na którym postanowiono zwrócić się do kapłanów, aby powstrzymali ruch pątlizny, celem nie rozszerzenia chorób zakaźnych.

**„Wieczornia“ u kupców polakich.** W dniu 4-ym maja o godz. 7 i pół wieczorem w lokalu przy ul. Centralnej Nr. 5 odbędzie się wieczór wokalnemu muzyczny o programie nader urozmaiconym. Oprócz występów solowych wokalnych i muzycznych jak śpiew solo: tenorowy i sopranowy, duety skrzypcowe z akompaniamentem fortepianu i etc. — na szczególną uwagę będą zasygnalizowane chóry „drużyn śpiewaczych“. Chór męski odśpiewa cały szereg utworów patriotycznych, ludowych, humorystycznych oraz z solami tenorowymi i barytonowymi. Chór żeński odśpiewa utwory Chopina i Beethovena z akompaniamentem. Oprócz członków mają prawo wejścia goście wprowadzeni. Bilety są do nabywania w lokalu „Kupców polskich“ Centralna 5 codziennie wieczorem od godz. 8.

Próby dla chórów po przerwie świątecznej już się rozpoczynają. Lekcje męskie — wtorki, żeńskie — w piątki, mieszane — w soboty.

**Zebranie pracowników miejskich.** W dniu 28 b. m. w sali II Rady Miejskiej o godz. 7 wieczorem odbędzie się w drugim terminie Ogólne Zebranie zwołane przez pracowników miejskich, w celu dopełnienia wyboru nowego Zarządu. Zebranie to będzie prawomocne bez względu na ilość przybytych członków.

**Odczyt.** W poniedziałek dnia 28 kwietnia 1919 r. o godz. 8 wiecz. staraniem Częstochowskiego Oddziału „Białego Krzyża“ odbędzie się w sali Kinematografu szkolnego (Szkoła 18) odczyt studenta uniwersytetu krakowskiego p. Kaczkowskiego na temat: „Lud w literaturze polskiej“. Czysty dochód przeznaczony będzie na „Biały Krzyż“. Ceny biletów od 50 fen. do 1 marki.

**Ogólne zebranie członków „Białego Krzyża“.** Zarząd „Białego Krzyża“ komunikuje, że z powodu sżmiku relacyjnego piosła Suligowskiego zmuszony jest przemieścić ważne zebranie członków z soboty na wtorek dnia 20 kwietnia na godz. 8 po poł.

**Zebranie odbędzie się w Sali Rady miejskiej (Szkoła 10), na które to zebranie zarząd jeszcze raz ucinie zaprasza wszystkich dotychczasowych członków na „Biały Krzyż“, wazy takich tych, którzy pragną zapisać się na członków i wogóle wszystkim, komu leży na sercu dobro żołnierza polskiego. Składki członkowskie od 25 fen. miesięcznie.**

**Perzadek dalszy zebrania:** sprawowanie z działalności Zarządu, wybór nowego Zarządu i Komisji Rewizyjnej.

**Zebranie Kola akademickiego.** Kolo akademickie za naszym pośrednictwem zaprasza wszystkie koleżanki, przebywające w Częstochowie, na ważne zebranie, mające się odbyć dziś, w sobotę, o godz. 7 wiecz. w lokalu Kola (II Aleja 21 — Jankowska).

**Zebrania H. Z. R.** Wzorem na Ostatnim Groszu w lokalu szkoły miejskiej p. Wróblewskiego odbyło się zebranie Narodowego Związku Robotniczego w sprawie robotniczej. Przemawiał adw. W. Pełka. Z osygnacji sejmowych zdawał sprawozdanie pos. Piekarski.

**Dziś, w sobotę, o godz. 8 wieczorem w sali „Ogniska Robotniczego“ odbędzie się ogólny wiec partyjny, w celu omówienia spraw pierwszorzędnej wagi.**

**W sprawie skrzynek pocztowych.** Urząd pocztowo-telegraficzny podaje do wiadomości następujące: Za abonament skrzynek pocztowych do listów, wobec niusta-

lenia cen w drodze prowadzącej na zasadzie rozporządzenia Ministerstwa poczt i telegrafów, była pobrana opłata pz 2 mk. miesięcznie t. j. jak ze okupantów. Obecnie od 15 kwietnia za korzystanie ze skrzynek została ustalona taryfa następująca: za zamknięte skrzytki po 6 (sześć) marek miesięcznie (dubeltowo 12) i za osobne przegródki z których listy w daje urzędnik, 4 mk. miesięcznie; wskutek czego wzywa się osoby zainteresowane, aby złożyły bezwzględnie dopłatę, lub zameldowały zrzeczenie się z dalszego korzystania już opłaconych do nowego roku skrzynek. Gdy urząd nie odbierze o tem odpowiedniej deklaracji, należność za używanie skrzynek od 15 kwietnia będzie potrącana ze złożonej platy do nowego roku w stosunku 2-ch mk. miesięcznie.

**Delegacja robotników w Deputacji żywnościowej.** Wczoraj przed południem do kierownika biura Deputacji żywnościowej p. Odyńca przybyła delegacja robotnicza, złożona z 3 mężczyzn i 3 kobiet, żądając wydawania kartofli i ścisłej kontroli przy sprzedaży artykułów żywnościowych.

P. Odyńca oznajmił delegacji, iż od poniedziałku wydawane będą kartofle w magazynach fabryki Peltzerów. Najpierw wydawane będą kartofle dla rodzin największych. Przy rozdawnictwie kart i sprzedaży kartofli obecni będą kontrolerzy, delegowani przez Radę robotniczą. W tym celu deputacja zwróciła się do Rady robotniczej o wyznaczenie spośród robotników 8 kontrolerów.

**Pokwitowanie 27 p. p.** Złożone w Redakcji naszego pisma ofiary na standard 27 p. p. zainicjowane przez p. Feliksa Eberta, wynoszące sumę 1989 mk. i 5 fen. 3 rb papierowe, 1 rubel srebrem i 800 koron, wrożyliśmy w dniu wczorajszym dowództwu 27 p. p., otrzymując od dowódcy pułku pokwitowanie treści następującej:

„Niniejszym kwituję z odbioru 29 bm. 8 rubli (banknot.), 1 rubla (srebrem) i pięciu asygnat skarbu polskiego na sumę 2,000 (dwa tysiące) marek i 800 (trzysta) koron, złożone na standard.“

Różnica, jaka się ofiarodawcy zauważyła w pokwitowaniu powstała stąd, że za 2,000 marek i 800 kor. nabyliśmy asygnaty państwowe, uzyskując w ten sposób różnicę na potrąceniu procenta od asygnat.

**Czyja kara.** Wczoraj funkcjonariusz policji i kom. zatrzymał zebrańca z kurą, pochodzącą, jak się zdaje, z kradzieży. Karę tę może odebrać prawy właściciel w l. kom. III-cia Aleja.

**Walki kobiet.** W teatrze „Apollo“ odbywają się obecnie walki kobiet, które budzą powszechną sensację, zwłaszcza w sferach wojskowych i wśród zwolenników cyrkowych atrakcji.

**Ostatnie wiadomości**

**Polskiej Agencji Telegraficznej** (Telegr. własne „Gonca Częstoch.“)

**Komunikat polskiego sztabu generalnego.** Warszawa. Komunikat sztabu generalnego wojska polskiego z dnia 26-go kwietnia 1919 r. Urzędowo donosi:

Front galicyjski: Pod Lwowem artylerja nieprzyjacielska ostrzeliwała słabym ogniem Żoiska i Podzamcze. W utarcze patroli wa Frenelówce nieprzyjaciel poniósł znaczne straty i został wyparty z tej wsi. Na reszcie frontu, oprócz słabej działalności patroli wywiadowczych — spokój.

Front wołyński: Bez zmian. Front litewsko-białoruski: W Wilnie spokój; nasze wojska oczyszczają okolice od rozproszonych sdezorganizowanych resztek oddziałów bolszewickich. Wojska bolszewickie, które stały na wschód od Wilna, cofają się w nieladzie na północ, w kierunku Wilkomierz. Na odcinach Lidy, Baranowiec i Pińska spokój.

Haller, pułkownik. **Ofiara Łodzi dla Wilna.** Łódź, 25 i 4. Magistrat m. Łodzi wysygnował 10,000 mk. na głodnych mieszkańców Wilna.

**O granice wschodnie.** Paryż, 25 i 4. Paryski „Journal“ donosi, że komisja do spraw polskich rozpatrywała wczoraj wniosek w sprawie wschodnich granic Polski. Według projektu, przyjętego przez komisję Polska ma otrzymać Brześć Litewski, Kamień i Inyż Buga. (Bramie i linijce depozyt jest tak

**Nadeszła papa dachowa**  
**Dom Techniczno-Handlowy.**  
**Inż. W. Kukliński i K. Deloff**  
Częstochowa, ul. Dojazd № 9, telef. № 80.

**Papa** rozmaitych gatunków do krycia dachów  
**Smola.**  
**Dom Handlowy**  
**Zdzisław Rylski**  
Częstochowa II Aleja 20. Telefon 93.

niejasne, że podajemy ją z zastrzeżeniem. Przyp. Red.)

**Zatarg o Adriatyk.** Wiedeń, 25 i 4. B. K. ogłasza odcznie Wilsona w sprawie Adriatyku, w którym prezydent wyłascza, dlatego nie może zaakceptować przyznania Rjeki Wlohom. Jeżeli pokój ma być oparty na zasadach sprawiedliwości, to Rieka ma stażyć, jako port wozowy i wywozowy, nie Wlohom, lecz Polsee, Węgom, Czechom, Rumunji i nowemu ugrupowaniu: Jugosławiji. Z tego powodu przy podpisywaniu traktatu londyńskiego nie myślano o Rjece, lecz przyznano ją chorwatom (?).

Wiedeń, 25 i 4.

**Wobec ogłoszonego oświadczenia Wilnoa delegacja wfska opuściła Paryż.** Wiedeń, 25 i 4. „Zeit“ donosi, że prezes ministrów wlochski Orlando, przestał brać udział w rokowaniach. (W prasach konferencji pokojowej?) Przyp. Red.)

**Adres żydów białoruskich.** Warszawa, 25 i 4. Ze sfer urzędowych donoszą że Słonima: Przedstawiciele ludności żydowskiej zredagowali adresy do reprezentantów polskich władz wojskowych, w których wyrażają najszersze podziękowania za oswobodzenie żydów od jarzma bolszewickiego i proszą o przyjęcie wyrazów bezgranicznego oddania.

W końcu żądają proszą Boga o błogostawieństwo dla sławnego oręszca zwycięskich wojsk polskich i narodu. Adres żydów słonimskich znalazł oddźwięk w innych oswobodzonych miasteczkach Litwy i Białej Rusi.

**Zaburzenia w Hamburgu.** Poznań, 25 i 4. Dzienniki niemieckie donoszą, że w Hamburgu wynikły wielkie zaburzenia między wojskiem a robotnikami. Na ulicach miasta odbywały się krwawe starcia. Jest wielu zabitych i rannych.

**Ofensywa ozeska.** Wiedeń, 25 i 4. W kołach dyplomatycznych twierdzą, iż wojska ozechosłowackie rozpoczęły ofensywę i stoja pod Wasowem.

**Drugi zamach na Masaryka.** Pogłoski o drugim zamachu na prezidenta Masaryka znajdują potwierdzenie w relacjach pism oceskich. Relacje te opiewają że dnia 20 b. m. dwudziesto letni młodzieniec Memar Arnest zjawil się w przedpokoju prezidenta Masaryka prosząc o posłuchanie. Niespokojnie i podejrzanie zachowanie się młodego osobliwie wzbudziło podejrzenie obecnych. Przytrzymał go i przeprowadzono przy nim rewizję, przy której znaleziono rewolwer. Arnest oświadczył, że chciał on tylko demonstrować wobec prezidenta Masaryka zastrzeżenie się. Tego rodzaju tłumaczenie się nie znajduje wiary, fakt zaś planuwanego zamachu na prezidenta państwa świadczy dobitnie o wzburzeniu jakie panuje w szerszych masach oceskich.

**OBWIESZCZENIE.** Doszło do mojej wiadomości, że niektóre instytucje handlowe i finansowe, właściciele sklepów i wogóle mieszkańcy Częstochowy odmawiają przyjęcia podniszczonych (podartych) banknotów pieniężnych. Wzywam wszystkich, którym zostanie zakwestjonowane przyjęcie podobnych banknotów, aby każdorazowo swiadkamili Władze policyjne, w celu połącznięcia winnych do odpowiedzialności sądowej. Polina Prażmowski nacelnik policji k. miasta Częstochowy.

**Listy do Redakcji.** Szanowny Panie Redaktorze! Na insynuacje rzecznika p. Szymona Galbera, podane w dziele ogłoszonym w Nr. 82 z dnia 28 bm. pod nagłówkiem „dla czego w miescie braku na święta mię-

sa“, utrzejmie proszę o zamieszczenie w najbliższym numerze dziennika Saan. Pana następującego wyjaśnienia:

We czwartek 17-go ubój trwał od g. 8 rano prawie do g. 5 jak zwykle i zabite były wszystkie sztuki dostarczone na rzeźnię, tak, że ani jednej nie zabrano z rzeźni żywej z powrotem.

Zabitych było 98 sztuk była oprócz kilkudziesięciu cieląt — ilość niebywała od początku wojny. Z powodu konieczności gruntownego oczyszczenia hal i podwózy przed świętami, ogłosim we czwartek, iż następnego dnia ubój powinien się skończyć w południe. I rzeźnię, chcąc tego dnia jeszcze być, zastanowił się do tego żądania, oprócz jednego p. Galbera, który przyspyrował krówę po g. 2 i z powodu przypomniał się, a także nieobecności już na rzeźni rzeszków nie mógł jej zabić i on jeden zabrał tę sztukę z rzeźni; przyczem swanturewał się i groził mi skargami.

Za kłamliwe oskarżenie mnie w prasie polegam p. Galbera do odpowiedzialności sądowej.

Łączę wyrazy poważania  
T. Dobrowolski.

**Zbliżka i zdaleka.**  
**Aresztowanie agentów bolszewickich w Londynie.**  
„Daily Chronicle“ donosi: Ostatnimi dniami aresztowano i osadzono w więzieniu w Brixton przeszło 100 agentów bolszewickich, operujących w Londynie.

**DOKTOR**  
**Józef Kluczewski**  
b. ordynator uniw. ginekologicznej Kiliański w Kazaniu.  
ChOROBY WSKAZANE I LECZONE.  
przyjmuje:  
ul. Panny Marii 52, od godz. 5-7 wiecz.

**Dr. Stefan Purški**  
choroby skórne i weneryczne  
przyjmuje codziennie godz. 8-11, 3-7, wieczorem.  
w Częstochowie, ul. Kilińskiego 5 i (Piłkna 5) I-sze piętro. 734-

**DOKTOR MED.**  
**E. Potrykat**  
b. lekarz kliniki Prof. LESSERA  
ChOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPICZOWE  
przyjmuje od 10-1 rano i od 3-5 godz. wiecz. w Częstochowie, ul. Szkoła № 6, I piętro

**DOKTOR**  
**Paweł Broniatowski**  
w CZĘSTOCHOWIE  
ul. Panny Marii № 21.  
ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE I DRUGI MOCZOPICZOWE.  
Ordynuje od 9-12 rano i od 4-7 p.p. Paude od 12-1 po południu, 677-

**E. SZAJNWEKSLER**  
lekarz dentysta  
ul. P. Marii (I Aleja) № 1.  
przyjmuje od 10-1 i od 3-6 p.p. w Niedziłę od 10-12.  
Zaginął  
Na maszynach patent na wstawił Ropięcia n. 5, ul. Koszowa Cioplińskiego Straciszki 22 m. 5. 923-10msta 14 925-

